

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego o petycji przełożenia obszaru dworskiego w Załuczu w sprawie udzielenia subwencji 2.000 zł. na budowę tam w celu zabezpieczenia wsi Załucza od rzeki Czeremosz.

Wysoki Sejmie!

Skutkiem wycięcia lasów położonych u źródeł i wzdłuż górnego biegu rzekę Czeremosza przybrała ta rzeka charakter dzikiego potoku. Po każdej ulewie i po każdej kilkudniowej słońce następują wezbrania Czeremosza, groźne w swych następstwach przez to, że niszczą i podrywają brzegi i zamieniają najżyźniejsze łąki i ogrody osad nad Czeremoszem położonych w nieużyteczne szutrowiska.

W gminie Załucze położonej nad samym Czeremoszem zniszczyły te peryodycznie się powtarzające wezbrania kilkadziesiąt morgów ogrodów i zniosły zupełnie do 20 zagród włościańskich. W ciągu lat sześciu, bo od 1879—1885. wdarła się rzeka w głąb północnego brzegu i zabrała pas ziemi blisko 50 sążni szeroki, a wszystkie nadbrzeżne zagrody musiały się przenieść w inne miejsce.

Dzieło zniszczenia trwa dalej, rzeka nie znajduje żadnego oporu w lekkiej napływowej ziemi obu swych brzegów, a jeżeli w czasie najbliższym nie będą wykonane roboty ochronne, to wkrótce jeszcze 18 chat położonych dziś już nad samym brzegiem rzeki, a w dalszym następstwie cała wieś i droga powiatowa ze Śniatyna do Kossowa prowadząca narażone będą na zniszczenie.

Gmina Załucze łącznie z obszarem dworskim powzięły zamiar zabezpieczenia brzegów przed dalszym podrywaniem i za pośrednictwem Wydziału powiatowego wniosły do Wydziału krajowego prośbę o pomoc i zapobieżenie grożącej katastrofie. Wydział krajowy delegował inżyniera do zbadania stanu i przedłożenia sprawozdania.

Roboty ochronne, to jest budowa ośmiu tam i płotków wymagać będzie nakładu obliczonego na 3.841 zł. 51 ct.

Zachodzi jednak obawa, że w skutek niezwykle silnego prądu rzeki i długości brzegu ochronić się mającego, zajdzie potrzeba budowania większej ilości tam, co by koszt o $\frac{1}{8}$ część podniosło.

Tak obszar dworski, który wniósł petycję w tej sprawie, jak i gmina oświadczyły gotowość do ofiar na rzecz tych robót ochronnych i zapadła odnośna uchwała w Radzie gminnej, gdy jednak koszta tych robót są bardzo znaczne, przedkłada obszar dworski tak w swoim jak i gminy Załucze imieniu prośbę o udzielenie subwencji w kwocie 2.000 zł.

Do prośby dołączono plany i kosztorysy wykonać się mających budowli wodnych. Z planów tych okazuje się, że serpentyna, którą Czeremosz tworzy w tem miejscu wygięta wypukłym swym brzegiem w sam środek wsi Załucze, tworzy bardzo groźne niebezpieczeństwo dla całej osady.

Komisya gospodarstwa krajowego nie może uznać za właściwe, udzielanie zapomóg przedsiębiorstwom prywatnym, mającym na celu tego rodzaju budowle ochronne, a wykonywane w różnych okolicach całego kraju, ze względu jednak, że w tym specjalnym wypadku, według twierdzenia petentów, cała wieś Załucze jest zagrożona, wypowiada komisya gospodarstwa krajowego przekonanie, iż jeśliby się z dochodzenia przez Wydział krajowy przeprowadzonego okazało, iż stan rzeczy jest rzeczywiście tak groźnym, jak go w petycyi przedstawiono, udzielenie pomocy pieniężnej byłoby wskazaniem.

W myśl tego wnosi komisya gospodarstwa krajowego:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Petycję obszaru dworskiego w Załuczu odstępować się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Przewodniczący:
Wodzicki.

Sprawozdawca:
Jan Gnoiński.